KUBAŃCZYK, NA NA NA

NA NA NA
Ja śpiewam sobie NA NA NA
ja śpiewam sobie
NA NA NA
Ja śpiewam sobie NA NA NA
ja śpiewam sobie

robię muzykę
chyba dzisiaj przyszedł na nas czas
idziemy w górę
marzyliśmy zawsze ja, mój skład
i dzięki, mała, że tu jestem i tu mogę grać
zawsze powtarzasz, ze wartości są ważniejsze, a nie hajs, ej!

wiec to gram i bawię sie na bitach
powstaje tu muzyka i to lata na głośnikach
czasem sobie tu odpływam
smakołyki dają chillout
życie to jest tylko chwila – ona też mi to mówiła
potem wiła sie na łóżku, chociaż nie gramy w twistera
takie stany po tej chmurze, ze ją cała sponiewieram
potem gadka wchodzi szczera
okiem szukam gdzieś portfela
iphone znowu dzwoni teraz
iri numr mi wybiera
nie wiem gdzie dzwonić mam dziś
chcę tylko robić ten hit
kiedy przekładam te myśli na papier to łatwiej jest kjakoś tu żyć
ej, pali sie dziś /2x
ja dostałem kose na serce dwa razy
jak miałeś to samo to daj głośniej bit
dawaj tu głośniej ten bit!
przez palce tu dzisiaj przepuszczam kwit
miałem ukłądac to życie na nowo
jak zwykle nie wyszło i piękny czar prysł
znowu czar prysł
ja myśle ze tak musi być
imprezy, alkohol tematy
gdzie mnie zastąpić
weź wytłumacz mi , ej!

NA NA NA
Ja śpiewam sobie NA NA NA
ja śpiewam sobie
NA NA NA
Ja śpiewam sobie NA NA NA
ja śpiewam sobie

się upijam na afterach
potem znowu jest afera
przecież dzwonie, nie odbierasz
kontakt z bazą trace teraz /2x
bo głowe znów przestawiam
ze to wszystko znów wspomnienia
i nic już nie ma, nie ma
to nic już nie ma, nie ma
jak kłamstwa wyszły na jaw – ona mówi do widzenia
nie sima, siema
niech znów sie pali scena
jak los rozdaje karty niech losuje mi jokera
i asa spod rękawa to zaczyna sie zabawa
bo za dużo myślę jak siedzę zamknięty w 4 ścianach
głowa boli od rana, wczoraj faza była grana
obracałem tamtą pannę, co jest chyba zakochana

jest jeszcze piękna dama, z nia miałem wszystko w planach
ktoś inny plan miał
inaczej nam to poukładał /2x
ja teraz ciągle latam – haj mnei uspokaja
leci w swiat ballada

robię muzykę
chyba dzisiaj przyszedł na nas czas
idziemy w górę
marzyliśmy zawsze ja, mój skład
i dzięki, mała, że tu jestem i tu mogę grać
zawsze powtarzasz, ze wartości są ważniejsze, a nie hajs, ej!